

Numer 15.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 21. LUTEGO ROKU 1787.

Z Warſzawy dnia 21. *Lutego.* Jedney z naywiękſzych y nayciekawſzych nowin o przybyciu z *Roſſyi* do *Turek* dawnego *Hana Szahin-Gereia*, mamy dokładne okoliczności z naſtępuiącego Liſtu, piſanego z *Dubna* dnia 12. teraźnieyſzego mieſiąca, a to w tych ſłowach:

Z wielką ciekawością oczekiwaliśmy zewſząd wiadomości względem okoliczności przybycia *Hana Szachin-Gereia* do granicy *Tureckiey*. Nareſzcie doſzła nas pewna relacya, o zaſzłych cyrkonſtancyach w tey mierze, to ieſt, iż nietylko odbierał oſtatnie przyzwoite względy od Nayiaśnieyszey Imperatorowey *Rossyiſkiey* (tak przez dodanie Konwoiu Pod Komendą JP. *Welemianowa*, iako też y przez uczynną pieniężną ſufficyencyą) ale też y z ſtrony Nayiaśnieyſzego Ceſarza *Tureckiego* podobney attencyi zaczął odbierać dowody; zalecono bowiem było Paſzy *Chocinſkiemu*, aby ſię uſtawicznie zgłaſzał do *Hana* w *Zwańcu* na rezolucyą, y Konduktora *Porty* oczekuiącego, ktory z nayględſzemi liſtownemi wyrażami przez rodzonego brata ſwego y innych Dygnitarzow Dworu iego przeſyłał, ktorych *Han* z zwykłey ſwoiey ſzczodrobliwości ſobolemi drogiemi futrami regalizować kazał.

Nareſzcie przybywſzy Konduktor z expedycyą do *Hana*, przez ktorą y liſt właſną ręką Ceſarza *Tureckiego* piſany odebrał, zapraſzaiący go iako gościa do ſiebie, wziął *Han* rezolucyą przeiechania do *Chocinia*, a zatym wezwawſzy do ſiebie JP. Pułkownika *Welemianowa*, ktory z ramienia Jmperatorowey *Roſsyiſkiey* był iego Konduktorem, oświadczył mu powinną wdzięczność, ktorą ma ku oſobie Monarchini iego, oświadczaiąc mu oraz y obligacyą partykularną za delikatną komportacyą po-

drożną y grzeczność, ktorą odbierał od niego. Przy takowych rożnych expressyach z wdzięczności pochodzących, oddał y lift do Jmperatorowey Jeymci pifany po *Turecku*, wraz z drugim do JP. *Kreczetnikowa* Gubernatora *Kałuckiego*, ale z taką nietną rekognicyą, że obopolnie łzą oczyma zafzłemi rozftali fię.

Natychmiaft JP. Pułkownik *Welemianow*, chwalebnie dopełniwszy komis Konwoiu *Hana* (ktoremu nietylko *Han* w liście do Carowey Jeymci z rekommendacyą oświadczył, ale nawet fprawiedliwość y fpokoyność urządzona w kraiu naszym onemuż zaświadcza) oddał *Hana* Konduktorowi *Tureckiemu* w *Zwańcu* będącemu.

O czym dofłyszawszy J. P. Generał *de Witte* Kommendant Fortecy *Kamienieckiey*, ziechał *incognito* do *Zwańca*. Tegoż dnia Pasza *Chocińfki* przyfłał był do JP. *de Witte*, upraszaiąc, aby mu pozwolono było z całym swoim woyfkiem Dyftryktu *Chocińfkiego* wyiechać do *Zwańca* na przywitanie *Hana* y według expreffyi ftylu *Orientalnego* na obtarcie nog *Hańfkich* obliczem fwoim, ktore wyraźne rozkazy miał odebrać od *Porty*. Ze zaś to woyfko byłoby wynofiło przynaymniey do trzech tyfięcy *Turkow*, zaczym zniozszy fię JP. *de Witte* z *Hanem*, zwrocił Paszy *Chocińfkiego* tę grzeczność.

Nakoniec z tych wyrządzonych *Hanowi* grzeczności, aby iaka nie nafłąpiła granicom *Polfkim* niespokoyność, więc *Han* Jmć obydwom Narodom polityczną z nienacka uczynił grzeczność, y naznaczywszy publicznie dzień fiodmy Lutego dla przeprawy swoiey, dnia 5. Lutego wieczorem wyiechawszy niby na spacier do okopow, ztamtąd powrociwszy fię brzegiem do *Zwańca*, y nad *Dniestrem* pożegnawszy JP. *Walemianowa* fwego Konduktora, oraz y Kommendanta *Zwanieckiego*, przeiechał na tamtą ftronę, o ktorym znienacka przybyciu dowiedziawszy fię w Fortecy *Chocińfkiey*, ze wszytkich dział

przez godzin 2. ognia dawano, y przez 3. dni rano y w wieczor kontynuowano.

Z Paryża d. 29. Stycz: Jeszcze nie mafz pewności, ktorego dnia ma fię rozpocząć zgromadzenie *des Notables*. Generalny Kontrolor Pan *de Calonne* zapadł na zdrowiu, y nie małe dokładaią tu ftaranie około zdrowia Hrabiego *de Vergennes*. Już prawie wfzyftkie ofoby maiące wchodzić do tego zgromadzenia ziachały fię, y wczora nocowały w *Werfalu*. Z tey przyczyny tego fą tu zdania, że Krol to Zgromadzenie ieszcze dziś otworzy, y fam napifał Mowę, ktorą ma mieć przy otwarciu tego Zgromadzenia.

Na wyftawienie czterech nowych Szpitalow, iuż na pułtora milliona *Liwrow* uczyniona ieft fubfkrypcya. Xiężna Jeymć *del Jnfantado* dała 200,000. *Liwrow*, JPan *Marigny* 30. tyfięcy *Liwrow*, *Collegium* Xiążąt y Parow 300,000. *Liwrow*, y wielu innych partykularnych obywatelow dobrze myślących, rozmaite poczyniło fkładki.

Sławna tu modami handlarka Panna *Bertin*, w tych czafach zbankrutowała na trzy milliony. Powiada ona, że ma na cztery Milliony na długach, ktore tracić mufi, ponieważ wielu Panow zważywfzy zbytnie y niepomiarkowane kofzty, poczynione od fwych żon na ftroie niepotrzebne, niechcą zgoła płacić za nabrane od niey ftroie przez też żony. Ta Panna *Bertin*, tak była fławna w modzie, iż żaden Damfki

ſtroy y ubior niebył za piękny y modny miany, ktory nie od niey był kupiony. Naydyſtyngwowańſze Damy muſiały czekać Audyencyi w iey przedpokoiu. Miała ona oſobne ſzafy z ſtroiami, a na nich takowe napiſy: *Do Dworu*, *Do Hiſzpanii*, *Do Roſſyi &c.*

W Toulon y w rozmaitych innych miaſteczkach *Langwedocyi* ſtraſzliwy był ſzturm y nawałnica. Wiele domow ſię zawaliło, drzewa ſię powywracały, y inne znaczne poczynione ſą ſzkody.

Powiadaią, że *Wenecka* Eſkadra ſtoi teraz przed *Tunetem*, y że w drodze dwa ſtatki *Korſarſkie* zatopiła w morzu.

Z Londynu d. 26. Stycz: W przeſzłym mieſiącu Październiku trzymane Generalne Zgromadzenie w *Wirginii* poſtanowiło prawo, ażeby na przyſzły czas nieprzyprowadzano tu na przedaż żadnych niewolnikow. Naznaczony ſztrof 1000. *Funtow Szterlingow* od każdego wprowadzonego niewolnika, a 500. od każdego przedanego. Oprocz tego, każdy z przyprowadzonych niewolnikow, natychmiaſt na wolność będzie wypuſzczony.

Dnia 6. tego mieſiąca między 10 y 11. ranną godziną, w *Campſie* y *Strathblane* około dzieſięciu mil od *Glasgow*, było trzęſienie ziemi, ktore lubo żadney ſzkody nieuczyniło, iednakże tak było znaczne, iż obywatele z boiaźni domy ſwoie opuſzczali. Teraz tak mamy łagodne powietrze, iż po ogrodach wioſienne kwiaty zupełnie zoſtaią doyrzałe.

Z Wiednia d. 27. Stycz: Przytomność tu *Niderlandzkiego* Miniſtra Hrabiego *de Belgioioso*, nie do czego innego zdaie ſię zmierzać, tylko ażeby uſtnie odebrał od Ceſarza Jmci potrzebne inſtrukcye do nowych reform w *Niderlandzie.*

Z Saxonii d. 30. Stycz: Pan *Reüs* bawiący ſię robieniem machin w *Dreznie*, ktory dawniey napiſał kſięgę o ſztuce cieſielſkiey, wynalazł teraz machinę barzo pożyteczną w niebeſpieczeńſtwie pożaru. Jeſt ona poſtawiona na wozie, 8. ſtop ma wyſokości, y w przeciągu minut kilku, może być na 60. ſtop w gorę przez nakręcanie podnieſiona. Daie ſię ona gdzie chcąc, y iak chcąc, nakierować.

Z Londynu d. 23. Stycz: W Dworſkiey ſobotniey Gazecie donoſzą, że przybiegł kuryer z *Paryża* przyſłany od JP. *Eden*, ktory przywiozł dnia 14. od naſzego y *Francuſkiego* Pełnomocnikow podpiſaną w *Werſalu* konwencyą względem zawartego Handlownego Traktatu.

Z Włoch d. 21. Stycz: W *Griganti* y w okolicach *Avellino*, znowu było trzęſienie ziemi; ktore także znaczne miało poczynić ſzkody w *St. Marino*. *W Tyrolu* ma być takiż ſamy złożony Synod, iak był w *Piſtoi.*

Z Wiednia d. 28. Stycz: Ow kuryer, ktory biegł z *Krymu* y oddał liſty Ceſarzowi Jmci, był to

Adiutant Xiążęcia Jmci *Potemkina.* Słychać, że Krol Jmć *Neapolitański* tego lata ma odprawić podroż do *Hiszpanii.*

Piszą z *Turcyi*, że zbuntowany Basza *de Scutari* odgraża się opanować Prowincyą *Bośnią*, y z tey przyczyny *Porta* mocno werbuie woysko dla dania odporu temu buntownikowi.

Z Paryża d. 29. Stycz: W każdym z owych czterech, ktore maią być nowo wystawione Szpitalów, ma się znaydować po 1,200. osob. Już od nieiakiego czasu głoszono, że Szpital *l' Hotel Dieu,* niebył dostateczny y wygodny dla chorych, y że miał w sobie istotne niewygody. Krol Jmć budowę 4. Szpitalow mocno będzie promowował. W przeciągu lat sześciu, te cztery nowe Szpitale maią być ze wszystkim gotowe. W tymże samym lat przeciągu, czyli terminie, tym, ktorzyby dobrowolnie do tey budowy przyłożyli się, y zapisali iakową summę, ta zapisana summa będzie wrocona. Budowa tychże 4. Szpitalow, razem ma być rozpoczęta, y Skarb Krolewski ma zakładać tym czasem pieniądze.

Z Hagi dnia 30. Stycznia. Zawczora przybiegł z *Peterzburga* kuryer od *Angielskiego* Ministra tam rezyduiącego przysłany, do tuteyszego *Angielskiego* Ministra, ktory oddawszy mu listy, iako też y Ministrowi *Francuskiemu* y *Rossyiskiemu*, daley pospieszył podroż swą do *Londynu.* Słychać, że od tego kuryera dowiedziano się, że Handlowne Traktaty między *Francyą* y *Rossyą*, y między *Anglią* y *Rossyą*, zostały podpisane.

Z Stambulu d. 17. Stycz: Zupełne mamy tey nieszczęśliwey nowiny potwierdzenie, że dnia 26. Października Roku zeszłego, 10,000. woyska *Ottomańskiego* w *Wyższym Egypcie*, od zbuntowanych zupełnie zostały zbite. Otrzymawszy tę smutną nowinę podeszły wiekiem *Kapitan Basza,* natychmiast wydał ordynans, ażeby wszyscy, ktorzy tylko są zdatni do noszenia broni, do oręża się brali, y w kilka dni potym, on sam na czele woyska swoiego stanął, ażeby ciągnął w pole w osobie swey właśney przeciwko zbuntowanym *Beyom*, z tą rezolucyą, *albo zwyciężyć albo umrzeć. Porta* z wielką niecierpliwością czeka dalszych nowin, gdyż od pomyślnego, albo niepomyślnego skutku tey wyprawy, zdaie się zależeć spokoyność w tey *Ottomańskiey* Stolicy.

Ta Flota, ktora w R. zeszłym wypłyneła dla krążenia na *Archypelagu*, z większą częścią wysłanych do *Alexandryi* okrętow, dnia 18. przeszłego miesiąca, znowu tu powrociła. Nie maią one na sobie prawie żadnego z ludzi Ekwipażu; zkąd wnosiemy, że pomieniony ekwipaż albo podczas utarczki zaginoł, albo od *Kapitana Baszy* do inney iakiey posługi użyty został.

Z Boston d. 15. Grud: Rozruchy wewnątrz naszych okolic, do naywyższego iuż przyszły stopnia.

Numer 15

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 21. LUTEGO ROKU 1787.

Z Warszawy d. 21. Lutego. W oſtatnie trzy dni Zapuſtne, w Kościele tuteyſzym *Po-Iezuickim*, zwykłe Nabożeńſtwo Czterdzieſto-godzinne, z przykładnym licznego Państwa zgromadzeniem ſię odprawione, zakończył we Wtorek w wieczor Biſkupim obrządkiem J. X. *Cieciſzowſki* Biſkup *Kiiowſki*.

Strażnikoſtwo Wielkie Kor: po śmierci J. P. Franciſzka *Czackiego* wakuiące, JP. Michałowi *Czackiemu* Podczaſzemu Kor: ; Piſarſtwo Ziem: *Wſchowſkie*, po promocyi JP. Adama *Malczewſkiego* na Kaſztelanią *Rogozińſką*, JP. Łukaſzowi *Krzyżanowſkiemu* Sędzicowi Ziem: *Poznań:* ; Piſarſtwo Ziem: *Mielnickie*, w Woiewodztwie *Podlaſkim*, po śmierci JP. Alexandra *Kalickiego*, JP. Adamowi *Nowoſielſkiemu* Sędz: Grodz: *Mielnickiemu*; Piſarſtwo Ziem: y Grodz: *Liwſkie*, w Woiewodztwie *Mazowieckim*, po śmierci JP. Antoniego *Jaczewſkiego*, JP. Piotrowi *Roguſkiemu*, Regentowi Ziem: y Grodz: *Liws:* ; Rotmiſtrzoſtwo Kawaleryi Narodowey po śmierci JP. Franciſzka *Czackiego*, Strażnika W. Kor: JP. Michałowi *Czackiemu* Podczaſzemu Koronnemu, w tych dniach ſą konſerowane.

Z Stambulu d. 17. Stycz: W *Alexandryi* znayduią ſię tylko dwa woienne okręty, y ieden z mnieyſzych ſtatkow. *Dywan* poſtanowił dopiąć ſwoiego zamyſłu w *Egypcie*, choćby z naywiękſzym koſztem. Przeto iuż wyſzły do *Alexandryi* dwa woienne okręty, ktore we wſzyſtkie, cokolwiek potrzeba, obficie ſą opatrzone. Wkrotce ieſzcze więcey tam okrętow *Porta* ma poſłać.

Ow *Mahmud Baſza*, Gubernator *Scutari*, niepoprzeſtaie czynić rabunkow w *Rumelii*. Tuteyſzy Miniſter *Wenecki*, wſzelkiemi ſpoſobami ſtara ſię o nadgrodzenie ſzkod, ktore pomieniony Baſza poczynił w kraiu *Weneckim*, ale wſzyſtko ſię kończy na ſamych łudzących obietnicach bez naymnieyſzey rzeczywiſtości.

Z Paryża d. 29. Stycz: Piſzą z *Londynu*, że Mąż ſławney Pani

de la Motte, w tamecznym Mieście znayduiący się, gotuie pismo na swą obronę, w wiadomey sprawie z Xiążęciem Kardynałem *de Rohan*, o sztukę bryłantową.

Z Lizbony d. 8. *Stycz:* Pewny *Francuz*, od nieiakiego czasu tu mieszkaiący, wynalazł sekret robienia bomb y granat, w ktorych ogień iest utaiony y niewidzialny, skutek żadnym sposobem przeszkodzić się niemogący, moc zaś y prętkość nie wypowiedziana. Jak tylko padną na ziemię, zaraz się zapalą, y na wszystkie strony szmaty pękaiąc miotaią. Czynił on tyle iuż razy doświadczenia przed Pułkownikiem y innemi Officerami Artyleryi, z wielkim ich ukontentowaniem. Chce on teraz probować, czy uczynią tenże skutek, rzucone do wody. Dowiedziawszy się o tym Krolowa Jeymć, raczyła po Krolewsku cale udarować tegoż *Francuza*.

Z Wersalu d. 7. *Stycz:* Trzey młodzi wysokiego Urodzenia Officerowie, odebrali od Dworu rozkaz, ażeby zaraz wyieżdżali do swych Reymentow. Była to kompaniika niepomiarkowanych graczow w Bilar, z ktorych ieden, podczas Balu Krolowey, przegrał do połczwarta tysiąca *Czerwonych Złotych*. Taka niepohamowana do gry passya, ściągnęła na nich tę politycznego (ale barzo dla młodych przykrego) wygnania karę.

Z Rzymu d. 28. *Stycz:* Narzekania z przyczyny kassowania Klasztorow Zakonnych na świecie Katolickim powstałe, umnieyszą się pewnie, gdy obaczą, że y *Ociec* S. w swym Państwie, za rzecz potrzebną osądził, toż samo uczynić. J. X. *Angelelli* Biskup *di Gubio* w *Umbryi*, widząc, że w tym Mieście, było mieszkańcow tylko 5. tysięcy, a Klasztorow liczono tam 25., uczynił w tey mierze Remonstracye *Oycu* S. ktore tak były skuteczne, że otrzymał *Breve* Papieskie Kassacyi, a to z pełnomocną władzą exekwowania, iak tylko będzie sądził za rzecz potrzebną. Mamy iuż wiadomość, że na fundamencie tegoż Papieskiego *Breve*, skassowano tam ieden Klasztor *Franciszkanek*, dwa Klasztory *Benedyktynek*, tudzież sześć Konfraternii czyli Bractw. Dochody z nich, obrocone będą na wychowanie ubogich dziewczyn, ktore będą się bawiły robotą rożnych Manufaktur; y każda z nich będzie miała potym Posagu 40. *Szkudow*. Zakonnice niechcące przenosić się do innych Klasztorow, mogą w dawnych swych domach mieszkać; ale iak przyidą z czasem do liczby tylko pięciu, będą przeniesione od Biskupa na inne mieysce. Skassowano także podobnym sposobem w *Fratta* Klasztor Panien *Serwitek*, a w *Pergola* Panien *Augustynianek;* z skassowania zaś tego Klasztoru, pomnoży się dochod roczny Biskupa do tysiąca dwieście *Szkudow*. O-

procz tego, na Seminarya w *Gubio* y w *Fratta*, kontrybucye muszą dawać rożni Zakonnicy, a niektorzy będą przenieśieni do innych Klasztorow. Tenże Biskup ma pozwolenie skassować niektore Beneficia y Kapellanie, chcąc pomnożyć dochod Plebanow do 50. *Szkudow*.

Z Paryża d. 26. Stycz: Dwor kazał publikować Prospekt do subskrypcyi, na wystawienie w *Paryżu* 4. nowych Szpitalow. Także wyszedł w druku Dekret Rady Stanu, względem wystawienia 24. statkow, ktore maią iść do osad *Francuskich*, do *wyspy Francuskiey*, do *Bourbon*, y do ziednoczonych Stanow *Amerykańskick*.

Kawaler *du Puge* Kommendant Krolewskiey Artyleryi, y Kawaler *d'Alonville* Kapitan Jnfanteryi Reymentu Krolewskiego, zostali nominowani Vice-Guwernerami *Delfina*.

Nasi Armatorowie w *Bordeaux*, *Nantes &c:* wcale są nieukontentowani z tego, iż maią być rozpoczęte roboty statkow, ktore są przeznaczone do naszych osad.

Angielski Pełnomocny Minister JP. *Eden* z Hrabią *de Vergennes*, podpisał w *Wersalu* obiaśniaiący Supplement niektore Artykuły, niedawno zawartego Handlownego Traktatu między oboygą Koronami, ktory do tych się ściąga materyi, względem ktorych w *Londynie* czyniono reprezentacye.

Z Paryża d. 27. Stycz: Niepokazuie się wcale, ażeby nowe mury. ktore teraz otaczaią *Paryż*, były nazbyt pożyteczne. Kontrabandyerowie niedawno rozwalili kawał muru, y 90. wołow tamtędy przeprowadzili do *Paryża*, czego strażnicy rogatek *des Gebelins* wcale niepostrzegli. Mocno tu żartuią, z tego zdarzonego przypadku.

Roznoszą tu po kompaniach wyższey dystynkcyi, iż iuż został zakończony interes zniesienia Cła wewnętrznego; ale nim tę nowinę ogłoszą, czekaią na to zdania Zgromadzenia *des Notables*. To co zatrudnia, są *les Commis*, czyli Officyaliści w liczbie 9,000. ktorzy zaymuią 900. mieysc, czyli Kantorow. Los tych biednych, powinienby interessować attencyą Politykow y ludzkość Monarchy. Mowią, że w to potrafią, iż postaraią się o zabawy dla tych złożonych z Urzędu, ktore nadgrodzą im te przychody, ktore utracili.

Marszalkowa *de Luxembourg* w 82. roku wieku swego umarła d. 24 tego miesiąca. Wszyscy ubodzy iey żałuią, ktorych ona była prawdziwie Matką. y umiała osładzać dolegliwości ich serca.

Zdrowie Hrabiego *de Vergennes*, ktore nie w dobrym znayduie się stanie, wielką sprawuie w wielu niespokoyność. Ten Minister, niema więcey iak lat 66.

Z Wiednia d. 24 Stycz: Piszą z *San-Marino*, że trzęsienia ziemi

znaczne poczyniły ſpuſtoſzenia w tameczney Rzpltey. Jedenaſtego y dwunaſtego dnia, nowe w *Rimini* uczuć ſię dało trzęſienie ziemi. Wiele Kościołow ledwo ſię nie walą; iako to: Kościoł Katedralny, Kościoł *S. Juliana*, Kościoł *Benedyktyńſki*, Kościoł *Dominikańſki*, *Serwitow*, *S. Marcina*, y *Zbawiciela*. Kościoł *Celeſtynow* y drugi inny, iuż ſię zawaliły ze wſzyſtkim. Jeſt to okropny widok, poglądać na ruiny y kupy kamieni rozrzucone po tych mieyſcach, na ktorych pełno było przedtym pałacow, y innych domow, wſpaniałością iedne drugich przenoſzących.

DONIESIENIE z WARSZAWY dnia *21.* LUTEGO R. 1787.

Z Drukarni tuteyszey Nadwor: J.K.M wyſzła Kſiążka pod tytułem: *Tauryka czyli wiadomości ſtarożytne y poźnieyſze o ſtanie y mieſzkańcach Krymu do naſzych czaſow.* Koſztuie Zł: 2. Gr: 15.

Znaydnie ſię kolaſka na przedaż nowa zielona lakierowana, na reſſorach, z ſiedzeniem na przedzie, ktora tak do podroży, iako y do miaſta ſłuży. Ktoby ſobie życzył ią nabyć, niech ſię uda do Pałacu JP. *Dembińſkiey* Staroścíney *Olbromſkiey* pod Nrm 460. w tyłach dziedzińcu w Officynach.

W roku zeſzłym około S.Michała, zginęła Panna imieniem Tereſa *Ottowna* lat 25. maiąca wzroſtu miernego y chuderlawego, oczu czarnych, twarzy podługowatey białey, włoſow ciemno popielatych. Upraſza Matka tey Panny, ile po niey zoſtaiąca w ſmutku, aby taż Panna, lub ktoby o niey wiedział, na Porztę *Warszawſką* dał znać do Pana *Fiſzera* Kominiarza na *Nowym Lipiu* w *Warſzawie* mieſzkaiącego, a będzie miał nadgrodę.

Poſſeſſya Szl: Karola Fryderyka *Dangla* Kupca *Warſzawſkiego* dawniey *Neŭmanowſka* zwana, trzy Dworki, dwa od Ulicy, trzeci zaś w tyłach maiąca, pod Nrm 737. narożnie przy Ulicach *Leſznie* y *Rymarſka* na gruncie czynſzowym będąca, z ogrodem, ſtayniami wozowniami y innym zabudowaniem, za dekretem Sądu Kommiſſarſkiego JKMci na ſprzedaż deklarowana, w obecności tegoż Sądu Kommiſſarſkiego w teyże ſamey Poſſeſſyi d. 1. Marca roku 1787. na terminie z prorogacyi oznaczonym o godz: 3. po południu więcey daiącemu ſprzedana będzie. Życzący ſobie nabyć takowey Poſſeſſyi raczą, ſię w czaſie y na mieyſcu wyżey wymienionym znaydować.

Chłopak Żydziuk, lat ze dwadzieścia maiący, imieniem Dawid, nazwiſkiem *Iozelowicz* rodem z Miaſteczka *Kutna* wzroſtu śrzedniego, krępy, twarzy okrągłey, włoſy na głowie opuszczone rudo czarniawe, brew takaż żupan na nim kamlotu czerwonego ſtary, opſzarpany, czapka z uſzami maiący (procz kroiu) Kuſznierſtwo y Krawiectwo, ale leniuch z natury do wſzyſtkiego wielki. tułaiącego ſię czas niemały w *Warſzawie* z ſamego miłoſierdzia przyiął go pewny *Żyd* na ſłuzbę, ten Pana ſwego wkrotce okradſzy dnia 13. Lutego uciekł. Wielce tedy upraſza ſkrzywdzony, gdzieby ſię taki żydziuk poiawił, chociażby podług opiſania z kradzionych pieniędzy ſuknie odmienił, aby był zatrzymany od naybliżſzey zwierzchności, y do więzienia wſadzony z donieſieniem wraz do Pocztamtu *Warſzawſkiego.*

Pownemu Panu dnia 19. tego mieſiąca to ieſt w Poniedziałek przeſzły, pod ſtatuą Krola *Zygmunta* od ſtrony Zamkowey, dobywaiącemu pieniędzy z kieſzeni na zapłacenie Fiakra w wieczor około godz: w poł do oſmey, wypadła kieſka morderowa, w kterey było Czerw: Złł: 148. z iedney ſtrony, a z drugiey monety kilkanaście złotych, wexel na Imie P, Franciſzka *de Libenave* do *Gdańſka* po Niemiecku piſany od P. *Millendorfa.* Upraſza właściciel, o oddanie ktoby znalazł: a w nadgrodę obiecuie gotowizną podzielić ſię za oddaniem wexlu. Ktoby o tym wiedział; niech da znać do rozdaiącego tuteyſze Gazety.

Franciſzek *Zułtowſki*, ſłużąc za ſtrzelca u Dworu JP, Bonawentury Hrabi *Tarło* Staroſty *Brzegowſkiego*, umarł w przeſzłym miaſiącu w *Zameczku Oſtrow*, w Powiecie *Radomſkim.* Jeſt pozoſtała po nim ruchomość y pieniądze. Gdzieby ſię iego familia znaydowała, niech ſię zgłoſi do pomienionego JPana Staroſty, mieſzkaiącego w pomienionym *Zameczku Oſtrow*, w Powiecie *Radomſkim.*